

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

Oddziału w G.

przeciwko K. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 listopada 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od postanowienia Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 listopada 2009 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód - Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. Oddział w G. wniósł o zasądzenie od K. M. kwoty 119.562,08 zł, jako odszkodowania równego kwocie świadczeń rentowych nienależnie wypłaconych pozwanemu w okresie od 12 lutego 1993 r. do 12 stycznia 2006 r. ze środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) w związku z tym, że pozwany w postępowaniu zmierzającym do ustalenia prawa do świadczeń przedłożył powodowi fałszywe świadectwa pracy. Za czyn ten pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem. Decyzją z 29 czerwca 2006 r. wydaną na podstawie art. 138 ust. 4 i art. 144 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) organ rentowy orzekł o obowiązku zwrotu przez pozwanego świadczeń rentowych, które ten pobrał za okres od 1 kwietnia 2003 r. do 31 grudnia 2005 r. w łącznej kwocie 54.953,80 zł z odsetkami za zwłokę. Powód twierdził, że świadczenia rentowe pobrane przez pozwanego za okres od 12 lutego 1993 r. do 13 stycznia 2003 r. nie podlegają zwrotowi na podstawie ustawy emerytalnej, natomiast uszczerbek majątkowy spowodowany ich wypłatą stanowi szkodę, której naprawienia dochodzi w procesie cywilnym na podstawie art. 415 k.c.

Pozwany K. M. wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

Postanowieniem z 18 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy odrzucił pozew oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy stwierdził, że stosunek prawny zachodzący między stronami wynika z ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a uprawnienie pozwanego do pobierania świadczenia rentowego miało podstawę w decyzji administracyjnej wydanej przez organ rentowy. Organ ten wydał też decyzję zobowiązującą pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a przepis ten reguluje w sposób wyczerpujący zasady zwrotu nienależnie pobranych świadczeń rentowych. Niedopuszczalna jest zatem droga postępowania cywilnego dla

dochodzenia od ubezpieczonego zwrotu nienależnie pobranej renty. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego był art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie powoda na to postanowienie i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd Apelacyjny wskazał, że pozostawanie przez strony w stosunku prawnym o charakterze administracyjnym nie wyklucza możliwości powstania pomiędzy nimi stosunków o charakterze cywilnoprawnym. W postępowaniu przed sądem powszechnym strony mogą dochodzić roszczeń ze stosunków cywilnych, bowiem dopuszczalność drogi sądowej należy oceniać w nawiązaniu do treści pozwu oraz okoliczności faktycznych powołanych dla jego uzasadnienia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2003 r., III CZP 15/2003). O dopuszczalności wszczęcia postępowania cywilnego decyduje treść roszczenia procesowego zgłoszonego przez powoda, a merytoryczna zasadność takiego roszczenia może być weryfikowana tylko w toku postępowania (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2000 r. SK 12/99). Roszczenie zgłoszone przez powoda opiera się na twierdzeniu, iż pozwany swym zawinionym działaniem polegającym na przedstawieniu w organie rentowym sfalszowanych dokumentów doprowadził do wypłacenia mu nienależnego świadczenia, czym wyrządził powodowi szkodę. Roszczenie zgłoszone przez powoda ma w znaczeniu procesowym charakter cywilnoprawny. Droga sądowa w takiej sprawie może być jednak wyłączona, jeśli na podstawie szczególnego przepisu sprawa przekazana zostanie do rozpoznania przez inny organ niż sąd powszechny (art. 2 § 3 k.p.c.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, istnieją przepisy przewidujące rozpoznanie cywilnego w sensie procesowym roszczenia powoda na drodze postępowania administracyjnego. Nie jest to jednak art. 138 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, bowiem przepis ten ma charakter materialnoprawny. O niedopuszczalności drogi sądowej dla dochodzenia roszczeń zgłoszonych w niniejszej sprawie decydują natomiast regulacje wskazujące na kompetencję organów rentowych do rozstrzygania o kwestii zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Zgodnie z art. 144 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, od osób nieuprawnionych do pobierania świadczeń określonych w ustawie, kwoty nienależnie pobranych świadczeń, o których mowa

w art. 138 ust. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, na podstawie prawomocnej decyzji organu rentowego. Podmiotem właściwym dla rozstrzygania o obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń jest zatem organ rentowy, a czyni to w formie decyzji administracyjnej (art. 83 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jedn. tekst: Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., dalej - ustawa systemie ubezp. społ.). Przekazanie organowi rentowemu kompetencji do orzekania o zwrocie nienależnych świadczeń znajduje potwierdzenie również w art. 84 ust. 4 ustawy systemie ubezp. społ., w którego treści wyraźnie jest mowa o sposobie postępowania z „kwotami nienależnie pobranych świadczeń ustalonych prawomocną decyzją”. Rozumowanie powoda, iż kompetencja organu rentowego jest ograniczona do orzekania w sprawach o zwrot nienależnie pobranych świadczeń rentowych za ostatnie 3 lata przed wydaniem decyzji o obowiązku zwrotu, a roszczeń za pozostały okres pobierania takich świadczeń można dochodzić tylko przed sądem powszechnym, opiera się na niedostatecznym rozgraniczeniu kwestii materialnoprawnych (wygaśnięcia możliwości żądania zwrotu świadczeń ze względu na upływ czasu) od kwestii procesowych (właściwej drogi dochodzenia roszczeń). Trzyletni termin określony w art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odnosi się wyłącznie do materialnoprawnej kwestii możliwości żądania zwrotu nienależnego świadczenia i nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności drogi sądowej.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach Sąd powołał art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2, 6 pkt 6 i 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego z 26 listopada 2009 r. zaskarżył w całości powód. W skardze kasacyjnej zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego oraz procesowego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 138 ust. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 144 ust. 1 tej ustawy oraz w zw. z art. 415 k.c. przez przyjęcie, że zagadnienie trybu dochodzenia zwrotu nienależnie pobranych świadczeń

emerytalno-rentowych zostało w całości przekazane do właściwości organów rentowych i droga postępowania cywilnego jest w tych sprawach niedopuszczalna zgodnie z art. 2 § 3 k.p.c. Powód utrzymywał, że stanowisko Sądu może być zaakceptowane wyłącznie w odniesieniu do świadczenia nienależnie pobranego, do którego odnosi się art. 138 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a powód orzekł decyzją o obowiązku zwrotu przez pozwanego świadczeń nienależnie pobranych za okres 3 lat wstecz od wydania decyzji, to jest od 1 kwietnia 2003 r. do 31 grudnia 2005 r. W postępowaniu cywilnym powód dochodzi od pozwanego kwoty nie objętej definicją świadczenia nienależnie pobranego, zawartej w art. 138 ust. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a dochodzona kwota stanowi naprawienie szkody wyrządzonej w mieniu powoda poprzez zawinione działanie pozwanego w okresie od 12 lutego 1993 r. do 13 stycznia 2003 r. Odpowiedzialność pozwanego za szkodę wyrządzoną w mieniu FUS w tym okresie i w wysokości 119.562,08 zł została przesądzona prawomocnym wyrokiem skazującym pozwanego w postępowaniu karnym, a art. 138 ust. 2 i 3 oraz art. 144 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie zakazują powodowi dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej w mieniu FUS na podstawie art. 415 k.c. od osoby, która tę szkodę wyrządziła.

Powód zarzucił nadto, że Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o kosztach postępowania z naruszeniem § 6 pkt 6, § 12 ust. 2 i § 13 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) przez błędne określenie stawki opłaty minimalnej należnej pozwanemu tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z powołaniem się na zarzuty streszczone wyżej, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Trafnie Sąd Apelacyjny wskazał, że o dopuszczalności drogi postępowania cywilnego w konkretnym przypadku musi zdecydować przedmiot procesu. W doktrynie i judykaturze aktualnie powszechnie przyjmuje się, że przedmiotem procesu nie jest roszczenie w ujęciu materialnym lecz roszczenie procesowe, a zatem takie roszczenie ze stosunku cywilnego, o istnieniu którego powód twierdzi w piśmie wszczynającym postępowanie, a przy tym zgłasza żądanie uzasadnione treścią roszczenia i wskazuje okoliczności faktyczne, z których roszczenie wynika. Te dwa elementy, konkretyzując stosunek prawny zachodzący między stronami, kształtują charakter sprawy i tym samym nadają jej lub odejmują przymiot sprawy cywilnej (por. postanowienie SN z 10 marca 1999 r., II CKN 340/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 161). Powyższe oznacza, że o dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie prawa podmiotowego lecz twierdzenie strony o jego istnieniu. Jeśli zatem powód twierdzi, że pomiędzy nim i pozwanym istnieje stosunek cywilnoprawny i zgłasza żądanie wydania orzeczenia o roszczeniu, które z tego stosunku ma wynikać, to w każdym wypadku konieczna jest autorytatywna merytoryczna wypowiedź bezstronnego i niezawisłego sądu na temat zgłoszonego żądania, również wtedy, gdy jego nieuwzględnienie wydaje się z góry oczywiste (por. postanowienia SN z 19 grudnia 2003 r., III CK 319/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 31 i z 4 grudnia 2009 r., III CSK 75/09, niepubl.).

Trzeba podkreślić, że powód w niniejszej sprawie nie wskazał jasno, jaki jest charakter roszczenia, którego dochodzi. Kwota, której zasądzenia powód się domaga stanowi sumę wszystkich świadczeń rentowych wypłaconych pozwanemu ze środków FUS w okresie od 12 lutego 1993 r. do 12 stycznia 2006 r., ale w świetle twierdzeń powoda nie jest jasne, czy powód wskazuje tę kwotę jako wyrażającą wysokość szkody w majątku FUS wyrządzonej przez pozwanego, czy też jako wyrażającą wartość nienależnie pobranego przez pozwanego świadczenia. W pozwie, ale następnie także w zażaleniu i skardze kasacyjnej podał, że na podstawie art. 415 k.c. domaga się naprawienia szkody wyrządzonej w majątku FUS przez pozwanego, a jednocześnie twierdził, że kwota, której zasądzenia żąda odpowiada wysokości świadczenia nienależnie pobranego przez pozwanego. Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem

niedozwolonym (art. 415 k.c.) oraz o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.) mają charakter cywilnoprawny, ale nie są tożsame, o czym decydują różne przesłanki ich powstania i dochodzenia. Tymczasem powód we wszystkich pismach procesowych mówi zamiennie o tym, że pozwany ma obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w majątku FUS albo o tym, że pozwany ma obowiązek zwrócenia mu nienależnie pobranego świadczenia rentowego. Skoro powód utrzymuje, że dochodzi roszczenia na podstawie przepisów prawa cywilnego, to można od niego oczekiwać jednoznacznego zidentyfikowania okoliczności faktycznych, które mają uzasadniać zgłoszone żądanie, a przy tym ukierunkować czynności procesowe sądu. W sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym powód powinien twierdzić i wykazać, że pozwany dopuścił się działania (zaniechania) bezprawnego i zawinionego, które to działanie (zaniechanie) spowodowało szkodę w majątku powoda definiowaną zgodnie z art. 361 § 2 k.c. i pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem (zaniechaniem) pozwanego (art. 361 § 1 k.c.). W sprawie o zwrot świadczenia nienależnego powód powinien twierdzić i wykazać, że pozwany uzyskał kosztem powoda świadczenie o cechach zdefiniowanych w art. 410 § 2 k.c., które ma obowiązek powodowi zwrócić.

2. Utożsamianie przez powoda roszczeń o zwrot nienależnego świadczenia i o odszkodowanie za szkodę wynikłą z czynu niedozwolonego polegającego na posłużeniu się w postępowaniu administracyjnym sfałszowanym dowodem wynika zapewne z tego, że ustawodawca w art. 84 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz w art. 138 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oba te roszczenia reguluje łącznie. Przepisy te stanowią, że za nienależnie pobrane świadczenia uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Za nienależnie pobrane świadczenia - zgodnie z art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - uważa się również świadczenia wypłacone

z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu.

Z art. 138 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika, że ustawodawca objął dyspozycją tego przepisu także świadczenia rentowe pobrane w związku z popełnieniem w postępowaniu prowadzącym do ich przyznania czynu niedozwolonego polegającego na posłużeniu się fałszywymi dokumentami przez ubiegającego się o ustalenie prawa do renty. Świadczenia pobrane na podstawie decyzji organu rentowego wydanej w postępowaniu administracyjnym, w którym strona posłużyła się fałszywymi dokumentami mają zatem status „świadczeń nienależnych” w rozumieniu art. 138 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i o emeryturach i rentach z FUS, zdarzenie polegające na posłużeniu się fałszywymi dokumentami w postępowaniu zmierzającym do ustalenia prawa do świadczeń rodzi obowiązek zwrotu pobranych świadczeń, jako nienależnych. Zdarzenie to, będące niewątpliwie czynem niedozwolonym, jest zatem traktowane przez ustawodawcę na gruncie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jako źródło obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia.

Trafnie Sąd Apelacyjny wskazuje, że możliwość dochodzenia roszczenia o charakterze cywilnym w postępowaniu przed sądem powszechnym nie istnieje wówczas, gdy ustawodawca zdecyduje o tym, iż o konkretnym roszczeniu winien rozstrzygnąć organ administracji w postępowaniu administracyjnym (art. 2 § 3 k.p.c.). Orzeczenie o obowiązku zwrotu świadczenia przyznanego w postępowaniu, w którym ubezpieczony posłużył się sfalszowanymi dokumentami ma być wydane na drodze administracyjnej, przez organ rentowy, a podstawą dla wskazania na tę drogę rozstrzygania o roszczeniu jest 84 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 138 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Żądanie powoda zmierza do zasądzenia na jego rzecz równowartości kwot wypłaconych pozwanemu w okresie od 12 lutego 1993 r. do 12 stycznia 2006 r. w związku z tym, że pozwany posłużył się fałszywymi dokumentami w postępowaniu o przyznanie świadczeń. Roszczenie zgłoszone przez powoda odpowiada zatem zakresowi regulacji z art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach

i rentach z FUS, niezależnie od tego, że powód formułując to roszczenie odwołuje się do podstawy z art. 415 k.c. Z woli ustawodawcy, rozstrzygnięcie o takim roszczeniu jest dopuszczalne, ale na drodze postępowania administracyjnego, prowadzonego przed organem rentowym. Powód nie neguje tego, że orzekanie o obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przekazane zostało na drogę postępowania administracyjnego, ale pogląd o dopuszczalności rozstrzygnięcia o tym roszczeniu na drodze administracyjnej ogranicza tylko do roszczeń za okres 3 lat wstecz od wydania decyzji o zwrocie. Trafnie Sąd Apelacyjny ocenił, że pogląd forsowany przez powoda wynika z pomieszczenia dwóch płaszczyzn regulacji zawartej w art. 84 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz w art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a mianowicie płaszczyzny procesowej, wskazującej na właściwą drogę rozpoznawania spraw o zwrot świadczeń wypłaconych w warunkach oznaczonych w art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a przez ustawodawcę uznanych za nienależne oraz płaszczyzny materialnoprawnej, związanej z wyznaczeniem przez ustawodawcę zakresu nienależnych świadczeń, których zwrotu powód może żądać.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem, że odrzucenie pozwu pozbawia powoda możliwości obrony interesów FUS przy wykorzystaniu przepisów ogólnie i powszechnie obowiązujących. To z woli ustawodawcy w art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS znalazło się zastrzeżenie, że organ rentowy nie może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie jej prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane; w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata. Ustawodawca mógł zastrzec, że organ rentowy może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za dowolny okres, w tym na przykład także za okres dziesięciu lat wstecz, gdyby przyczyną wypłaty nienależnych świadczeń było posłużenie się w postępowaniu o ich przyznanie fałszywymi zeznaniami lub dokumentami albo wydanie decyzji przyznającej świadczenia

wskutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenia.

3. Wypada wreszcie zauważyć, że przekazanie przez ustawodawcę orzekania o obowiązku zwrotu świadczeń pobranych w warunkach oznaczonych w art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS na drogę postępowania administracyjnego przed organem rentowym jest uzasadnione także ze względów systemowych.

Podstawą wypłacania świadczeń rentowych jest w każdym wypadku decyzja administracyjna, wydawana w postępowaniu administracyjnym, pod kontrolą sądu ubezpieczeń społecznych. Powód nie twierdzi, żeby doszło do wzruszenia decyzji rentowej, na podstawie której wypłacał świadczenia pozwanemu. Jak wynika z przyjętej w orzecznictwie wykładni art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wydanie decyzji o obowiązku zwrotu świadczenia nienależnie pobranego w warunkach oznaczonych w tym przepisie, jest możliwe bez konieczności wzruszenia decyzji rentowej, która była podstawą wypłaty świadczeń. Tworzy ku temu podstawę powołany wyżej przepis ustawy o emeryturach i rentach z FUS (por. uzasadnienie wyroku SN z 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08, OSNP 2010, nr 11-12, poz. 148). Powód sugeruje, że przepis ten nie ma zastosowania do świadczeń wypłaconych pozwanemu dawniej niż 3 lata przed wydaniem decyzji o obowiązku zwrotu świadczeń, ale gdyby go pominąć przy ocenie roszczenia powoda, to nie sposób byłoby w systemie prawa cywilnego wskazać normy pozwalającej zakwalifikować świadczenia wypłacone pozwanemu przez powoda na podstawie decyzji administracyjnej, która nie została wzruszona, jako wypłacone bezpodstawnie. W pismach procesowych powód nazywa dochodzoną pozwem kwotę odszkodowaniem za szkodę polegającą na wypłaceniu pozwanemu nienależnego świadczenia. Powód nie próbował nawet wyjaśnić, z jakiej przyczyny utożsamiał wysokość szkody, która miała powstać w majątku FUS z sumą świadczeń rentowych wypłaconych pozwanemu w okresie od 12 lutego 1993 r. do 12 stycznia 2006 r. W motywach wyroku z 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08, OSNP 2010, nr 11-12, poz. 148, Sąd Najwyższy wskazał, że ocena „straty”, jaką Fundusz poniósł wskutek wypłaty nieprzysługującego świadczenia musi odpowiadać wysokości kwoty, o którą bezpodstawnie został uszczuplony jego majątek i nie

powinna prowadzić do swoistego wzbogacenia Funduszu. Zwrot nienależnie pobranego świadczenia nie może więc pogarszać sytuacji prawnej ubezpieczonego w tym sensie, że jeśli ubezpieczony byłby uprawniony do świadczenia w niższej wysokości, a wskutek przedłożenia fałszywych dokumentów uzyskał wyższe świadczenie, to na podstawie art. 138 ustawy o emeryturach i rentach byłby zobowiązany do zwrotu całego wypłaconego mu świadczenia. W istocie nakazanie ubezpieczonemu zwrotu świadczenia w pełnej wysokości (a nie tylko w kwocie nienależnie pobranej nadwyżki) byłoby dla ubezpieczonego dodatkową sankcją, nieznaną ustawie, w warunkach, gdy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy powstaje wskutek spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek wymaganych ustawą. Trzeba podkreślić, że gdyby w niniejszej sprawie zaakceptować stanowisko powoda i przyjąć, że sąd powszechny władny jest orzekać o obowiązku naprawienia szkody w majątku FUS wywołanej wypłaceniem świadczeń rentowych na podstawie decyzji wydanej w postępowaniu, w którym ubiegający się o świadczenia przedstawił fałszywe dokumenty, to w postępowaniu o odszkodowanie prowadzonym przed sądem cywilnym należałoby zbadać, jakiej treści decyzja zostałaby wydana przez organ rentowy, gdyby nie doszło do przedstawienia mu sfalszowanych dokumentów, w celu określenia różnicy pomiędzy świadczeniami wypłaconymi a tymi, które powinny być ubezpieczonemu wypłacone. Tylko ta różnica mogłaby wskazywać na wysokość szkody w majątku FUS wynikłej z przedstawienia przez ubezpieczonego fałszywych dokumentów w postępowaniu administracyjnym o ustalenie prawa do renty. Nie sposób jest zaakceptować sytuacji, w której zakres rozpoznania sądu w sprawie cywilnej miałby obejmować tego rodzaju okoliczności.

4. Nietrafne są zarzuty skarżącego skierowane przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach postępowania. Sąd Apelacyjny orzekł o tych kosztach stosownie do § 6 pkt 6 i § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163, poz. 1348), adekwatnie do wartości przedmiotu sporu i twierdzeń powoda na temat charakteru roszczenia, którego dochodził w postępowaniu cywilnym. Nie mógł zatem powód oczekiwać, że rozstrzygnięcie o kosztach postępowania

zostanie wydane na podstawie przepisów stosowanych w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 6 i § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (..) Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.